

Paweł Horn\*

## CZYNNIKI DECYDUJĄCE O ZASTOSOWANIU I CHARAKTERZE DETALU W ARCHITEKTURZE MIESZKANIOWEJ

### FACTORS DETERMINING THE USE AND NATURE OF DETAIL IN RESIDENTIAL ARCHITECTURE

W artykule autor stara się spojrzeć na zagadnienia definiowania przestrzeni architektonicznej całościowo. Wychodząc od zdefiniowania czym jest detal architektoniczny, dochodzi do zależności charakteru detalu architektonicznego od planowanego standardu budynku i decyzji projektowych z tym związanych. Istotę projektowania widzi w integralnym projektowaniu obiektu od koncepcji przestrzennej do detalu.

*Słowa kluczowe: detal architektoniczny w architekturze mieszkaniowej, projektowanie przestrzenne, integralność procesu projektowego, charakter detalu, „raumplan” Adolfa Loosa*

In this article the author looks at the issues of defining architectural space as a whole. Starting by defining architectural detail, comes to the relationship of the architectural details and the proposed standard of building. The essence of the design is integral process from the spatial concept to detail.

*Keywords: architectural detail in residential architecture, spatial design, the integrity of the design process, the character of detail, „raumplan” by Adolf Loos*

Analizę czynników decydujących o zastosowaniu i charakterze detalu w architekturze mieszkaniowej należy według autora tego artykułu rozpocząć od zdefiniowania pojęcia detalu architektonicznego.

W praktyce projektowej zaczynamy od ogółu koncepcji przestrzennej stanowiącej optymalne rozwiązanie zadania projektowego w ramach dostępnych możliwości ekonomicznych i formalnoprawnych, przechodząc do coraz bardziej szczegółowego określania

w projekcie elementów powstającego obiektu. Tak więc pierwszym określeniem detalu architektonicznego będą rysunki szczegółowe w skali bliskiej docelowej wielkości. Detale – rysunki – pokazują zasadę wykonania wybranych fragmentów budynku, która może nie być oczywista na bazie znajomości sztuki budowlanej, lub wiąże się ze specjalną intencją projektanta co do sposobu realizacji z uwagi na użycie specyficznych materiałów, sposób łączenia, chęć

\* Horn Paweł, dr inż. arch., Politechnika Wroclawska, Wydział Architektury, Zakład Projektowania Architektury Mieszkaniowej.

uzyskania określonego efektu pod kątem fizyki budowli lub finalnej estetyki.

To spojrzenie na detal architektoniczny jest bardzo ważnym punktem wyjścia. Prowadzi nas bowiem do rozumienia, jak ważny w procesie tworzenia budynku jest proces wykonania: wszystkie połączenia konstrukcyjne i wykończeniowe wpływają na bezpieczeństwo i decydują o spełnieniu wymagań izolacyjności czy odporności na korozję i niszczenie. Dopiero gdy zapewnimy te podstawowe wymagania możemy przejść do interesującego nas poziomu estetycznego. I tu możemy dokonać istotnego odkrycia: na kształt tego co widoczne ma wpływ często to, co niewidoczne, co w pierwszej chwili nie przychodzi do głowy, gdy zaczynamy mówić o estetyce.

Nie można rozdzielić ostatecznego wyglądu obiektu architektonicznego od jego integralnych składowych: konstrukcji i wykończenia. O ostatecznym wyglądzie będzie decydować jakość wszystkich połączeń konstrukcji i warstw wykończeniowych (wraz z niezbędnymi izolacjami i instalacjami) odpowiadająca założonemu standardowi oraz funkcji. Zastosowanie określonego detalu będzie wynikać z kombinacji czynników ekonomicznych oraz indywidualnych preferencji inwestora oraz projektanta. Charakter detalu będzie bowiem odpowiadał zamierzonemu standardowi budynku w połączeniu z jego funkcją: od budynków, gdzie konstrukcji będzie towarzyszyć niezbędny zakres wykończenia, przez te, gdzie wykończenie podnosić ma wartość budynku jako produktu w kategoriach konkurencyjności, aż do zupełnie niematerialnych i umownych aspektów np. prestiżowych czy identyfikacyjnych, legitymizujących użycie elementów nieuzasadnionych koniecznością wynikającą ze statyki budynku bądź fizyki budowli albo zamierzonej funkcji.

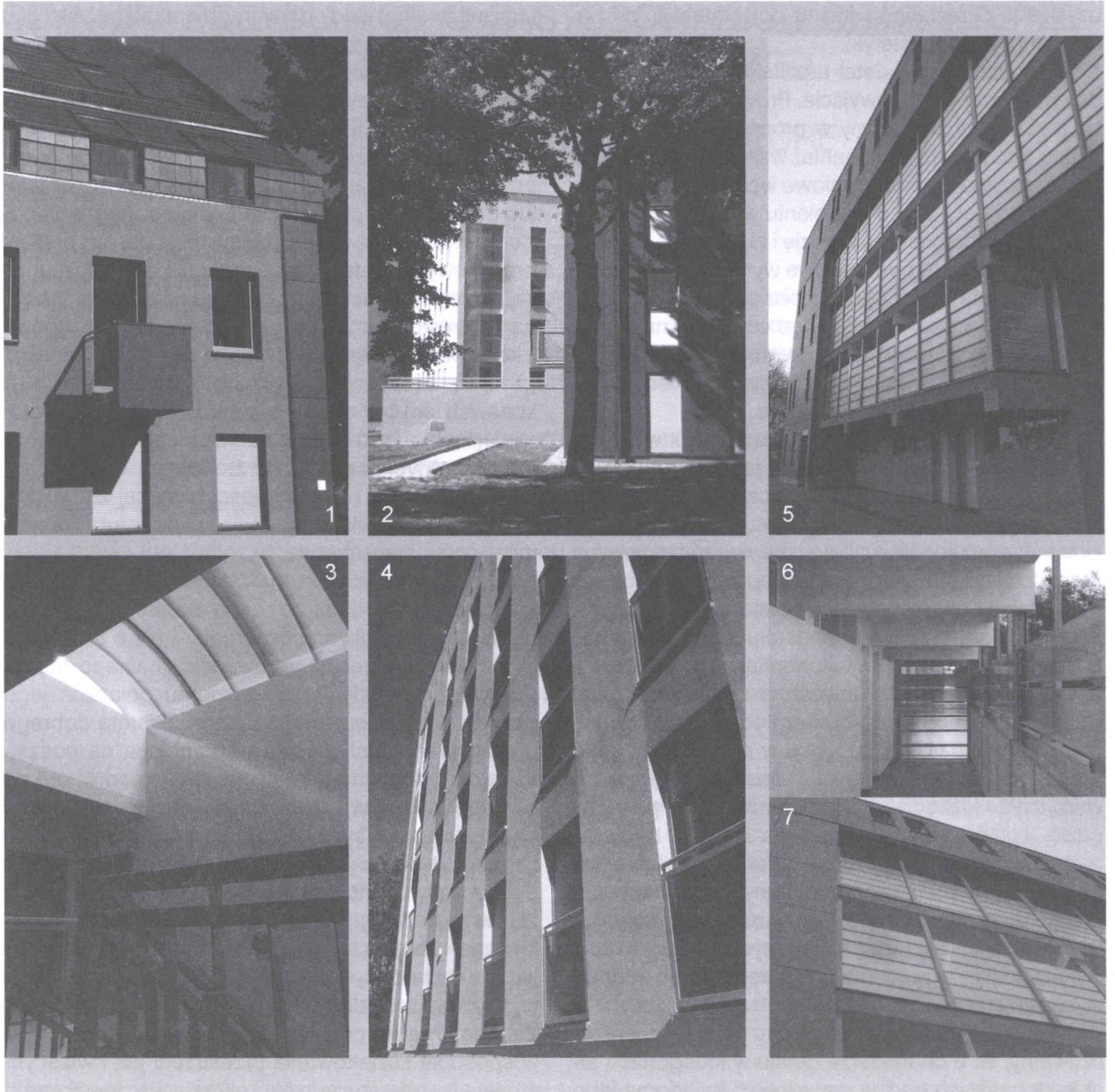
Jednak w każdym przypadku intuicyjnie przeczuwamy, że o charakterze detalu w kategoriach architektonicznych będzie decydować świadome jego

ukształtowanie, kiedy dany fragment nie będzie tylko wynikiem zgodnego ze sztuką budowlaną łączenia konstrukcji, izolacji i warstw wykończeniowych oraz instalacji. Nie przypadkiem w branżowych pismach rozwiązania detali są tematem artykułów czy wręcz stanowią profil pisma, a także są powodem do dumy projektanta, chwalonego się udanym rozwiązaniem, lub po prostu są prezentowane dla podnoszenia poziomu wykonawstwa i propagowania dobrych praktyk projektowych. Zatem możemy dojść do wniosku, że detal architektoniczny ma wartość nie tylko techniczną, ale również intelektualną, kulturową, postępową (naukową w zakresie inżynierii). A także emocjonalną, gdyż dla osób związanych z projektowaniem i wykonawstwem odczytanie rysunku wiąże się z przełożeniem płaskiego zapisu na odczucie konsekwencji przestrzennych, i może być źródłem docenienia autora rozwiązania i przyjemności płynącej z kontaktu z czymś, co zawiera potencjał piękna lub nowych możliwości przestrzennych.

Czy zatem architekt ma do każdego punktu budynku podchodzić jak do dzieła sztuki? Byłoby to po pierwsze niemożliwe, a po drugie – nie o to chodzi. Nie możemy przecież sprowadzić finalnego kształtu i wyglądu budynku do poziomu połączeń jego elementów oraz sprawy ich estetyki. Istotą dobrego projektowania jest właśnie wspomniana na początku integralność procesu projektowego od ogółu do szczegółu. To dobre rozwiązania przestrzenne, wypracowane nawet w sytuacji ograniczeń ekonomicznych i formalno-prawnych będą w pierwszej kolejności decydowały o odbiorze obiektu architektonicznego, zarówno jako bryły widzianej z zewnątrz, jak i użytkowanej wewnątrz. Konsekwentny projektant będzie jednak chciał utrzymać założony poziom aż do końca, wytrzymując niejako presję w okresie wykonawczym. Zaangażowanie projektanta przejawia się zarówno w sposobie kształtowania przestrzeni jak i własnym smaku i preferencjach w zakresie szczegółowych

1-4. Detale i omawiane budynki, Wrocław, ul. Bacciarellego/Olszewskiego, fot. Paweł Horn / Details and discussed buildings, Wrocław, Bacciarellego/Olszewskiego street, design and photo by Paweł Horn

5-7. Detale i omawiany budynek, Wrocław, ul. Bacciarellego 53, fot. Paweł Horn / Details and discussed building, Wrocław, 53 Bacciarellego street, design and photo by Paweł Horn



rozwiązań materiałowych i technicznych. Tu dojdziemy do fascynującego sedna projektowania, i warto tu przytoczyć poglądy autora sławnego artykułu *Ornament i zbrodnia* – Adolfa Loosa [1]. W obiegowej świadomości jest on utożsamiany z walką z ornamentem, rozumianym przez niego jako zbrodnia w kategoriach niepotrzebnego marnotrawstwa energii, czasu pracy i materiałów. To oczywiście zdecydowany skrót, bo aby to zrozumieć należałoby sięgnąć głębiej do specyfiki jego czasów, a także zatrzymać się dłużej nad jego argumentacją, wynikającą z jego rozumienia postępu – cywilizacyjnego, a przede wszystkim kulturowego, który widział on właśnie w uwalnianiu się od prymitywnych przejawów działalności artystycznej i wznoszeniu na wyższe, bardziej wysublimowane poziomy kultury. Nie można jednak nie zauważyć płynącej ze zrozumienia przyczyn stanu rzeczy, który krytykował, jego wielkiej wyrozumiałości i delikatności dla ludzi tkwiących w uwarunkowaniach utrzymujących ich w zapóźnieniach cywilizacyjnych i kulturowych. Ale wracając do naszego toku myślowego dotyczącego fascynacji sednem projektowania – właśnie wspomniany bohater polemik z początku wieku, Adolf Loos jest idealnym przykładem projektanta idącego w swoim procesie twórczym drogą od ogółu do szczegółu. I to autor niniejszych rozważań chciałby podkreślić jako bardzo istotne: postulat Loosa projektowania przestrzennego – *Raumplan*. Wagę tego, jak w swojej książce o tym architekcie pisze August Sarnitz [2], zauważa biograf Loosa i wydawca jego pierwszych esejów, Heinrich Kulka, widząc w tym wątku jego twórczości narodziny nowoczesnego typu myślenia przestrzennego. Porównując je do nieekonomicznego myślenia w projektowaniu na poziomie powierzchni biograf Loosa wykazał, że w myśleniu przestrzennym można uzyskać więcej przestrzeni życiowej przy użyciu tej samej ilości materiałów i wielkości bryły. Ta wypowiedź pojawiła się w kontekście dyskusji nad brakiem ornamentyki,

odpowiadającej wg Kulki moralnym potrzebom współczesnego człowieka. Wykazując ekonomiczność myślenia przestrzennego wskazuje na moralne aspekty tej postawy architekta. Dla nas ten typ myślenia wciąż jest aktualny. Podobnie jak wtedy, ścisła współpraca z konstruktorem pozwala na optymalizację elementów konstrukcji. A budżet inwestycji i rachunek ekonomiczny jest wyznacznikiem tego, na ile możemy zainwestować w wykończenie i wpływa na decyzję o jego charakterze estetycznym. Także i my możemy rozpatrywać zagadnienie detalu w kategoriach moralnych: by podporządkowanie powstającego obiektu wyłącznie roli estetycznej nie wiązało się z wadami funkcjonalnymi i utrudnieniami dla przyszłych użytkowników. Dlaczego? Gdyż wszystkie rozwiązania szczegółowe, nawet najbardziej zindywidualizowane czy mające pełnić określoną rolę estetyczną, są podporządkowane właśnie nadrzędnej roli ukształtowania przestrzeni. I taka kolejność jest optymalna: wszystkie rozwiązania konstrukcyjne i materiałowe powinny służyć osiągnięciu zamierzonego kształtu przestrzennego, stanowiącego drogę do realizacji programu funkcjonalnego budynku. W opinii piszącego te słowa decyzje przestrzenne są najważniejsze, gdyż nawet przy zapewnieniu jedynie minimalnego, wymaganego poziomu budowlanego umożliwiają osiągnięcie zamierzonych celów funkcjonalnych i użytkowych.

Jest to szczególnie ewidentne kiedy rozpatrzemy współczesne realizacje w zakresie budownictwa mieszkaniowego. Analizując różne przykłady możemy dojść do wniosku, jak bardzo decyzje przestrzenne są istotne dla wartości budynków czy zespołów mieszkaniowych. Wiąże się to przede wszystkim z zadaniem stworzenia przestrzeni do życia dla przyszłych mieszkańców, maksymalnie efektywnej w ramach dostępnego budżetu. Warto też zwrócić uwagę na istotny aspekt projektowania architektury mieszkaniowej, zarówno wielo- jak i jednorodzinnej. Architekt nadając ton czy indywidualny charakter budynkowi

musi jednocześnie pozostawić wewnętrzną przestrzeń mieszkania czy domu jako na tyle neutralną, by przyszli użytkownicy mogli ją przystosować do swoich upodobań związanych ze stylem życia i własnymi potrzebami. W zakres rozważań tego artykułu nie wchodzi temat projektowania wnętrz mieszkalnych. Jest to szerokie zagadnienie, związane z trudną sztuką zdefiniowania przestrzeni aż do najmniejszego elementu wyposażenia, który nie musi być integralną częścią budynku i może ulec zmianie w razie takiej potrzeby. Musimy pamiętać, że detal w rozumieniu architektonicznym, z powodu obecnych metod wykonawstwa i ograniczonej możliwości ingerencji w ukończoną strukturę i wykończenie budynku zostaje określony praktycznie raz w czasie życia budynku. Warto też zwrócić uwagę, że właśnie w związku z koniecznością pozostawienia przestrzeni mieszkalnych jako możliwych do adaptacji do upodobań użytkowników, siła oddziaływania estetycznego musi zostać ustalona już na etapie projektowania. W przestrzeni domu można pozwolić sobie na zastosowanie wybranych przez inwestora materiałów i eksponowanie połączeń, np. belek konstrukcyjnych, elementów instalacji, czy traktowanie innych elementów wyposażenia jako akceptowanego środka w projekcie wnętrza, ze względu np. na ich wysoką estetykę w kategoriach wzornictwa przemysłowego.

Natomiast w budynkach wielorodzinnych jest to sprawa bardziej delikatna. Rozwiązania budowlane stref wejściowych, balustrad, loggi w galeriowcach, wspólnych tarasów czy innych elementów wyposażenia budynków są istotnym kryterium standardu budynku i mają znaczenie w identyfikacji ludzi ze swoim miejscem zamieszkania, a także wpływ na ich komfort użytkowania budynku i samopoczucie. W ramach mieszkań należy dążyć do ukrycia elementów konstrukcyjnych i instalacyjnych oraz estetycznego wykończenia w stanie surowym wszystkich przegród budowlanych. Dotyczy to typowego standardu

określanego jako deweloperski. Oczywiście, w przypadku adresowania inwestycji mieszkaniowej do bardziej zamożnej grupy odbiorców, można zwiększać ilość tych elementów budowlanych, które stanowią niezbędne lub ponadstandardowe wyposażenie będącymi elementami decydującymi o nadaniu budynkowi określonego charakteru.

W swojej praktyce architekta autor stara się właśnie kierować tymi zasadami. Poniżej zaprezentowano dwa przykłady z własnej praktyki, by na przykładzie wybranych detali pokazać związek ich charakteru jako wyniku zastosowanych rozwiązań z czynnikami, decydującymi o standardzie inwestycji.

- Budynki mieszkalne, Wrocław. Bacciarrellego-Olszewskiego, dla S.M. „Biskupin”.

Wytyczne konserwatorskie oraz kontekst miejsca były podstawą do zaprojektowania zespołu dwóch budynków mieszkalnych z garażem podziemnym. Lokalizacja na zbiegu dwóch ulic: Olszewskiego, z ciągiem przedwojennych willi oraz Bacciarrellego, z powojenna zabudową bloków z wielkiej płyty, w bezpośrednim sąsiedztwie w formie punktowców wymagała stworzenia swoistego zwornika przestrzennego i estetycznego, łączącego istniejącą zabudowę z różnych okresów historycznych. Dodatkowo, Spółdzielnia Mieszkaniowa realizując nowe budynki mieszkalne w ramach swojej działalności statutowej (nie dla uzyskania dochodu), miała też oczekiwania prestiżowe, związane też po części z cenami mieszkań w tej prestiżowej dzielnicy Wrocławia.

Temu standardowi odpowiadają zastosowane rozwiązania i decyzje projektowe. Zastosowano materiały o podwyższonej odporności: tynk, okładzinę elewacyjną „euronit”, stal. Ograniczono ich zakres ilościowy, by nie przytłaczać nadmiarem. Wyważona, modernistyczna estetyka i umiar odpowiada poglądom projektanta a także duchowi miejsca – w tej dzielnicy znajduje się przedwojenne osiedle zrealizowane w ramach WUWA. Oba omawiane budynki łączy jedna

idea – zostały zaprojektowane na zasadzie negatywu i pozytywu (bez symbolicznego wartościowania), bieli (punktowiec) i czerni (budynek z dachem dwuspadowym), którym towarzyszą odcienie szarości (ściany łączącego garażu, elementy zagospodarowania terenu). Siłą wyrazu dla tego wyważonego stylistycznie założenia stanowią kolorowe wypełnienia balustrad, nadające inwestycji niepowtarzalnego charakteru i pełniące rolę dla identyfikacji. Z tych decyzji wynika charakter detalu architektonicznego: spójny, o wysokim poziomie wykończenia. Rozwiązania detaliczne budynku z dachem dwuspadowym miały na celu nawiązanie do gabarytów i charakteru istniejących willi wzdłuż ul. Olszewskiego (np. brak okapu).

- Budynek mieszkalny plombowy, Wrocław, ul. Bacciarellego 53, dla S.M. „Biskupin”.

Podobnie jak w poprzednim przypadku, budynek został wpisany w istniejącą tkankę, podobne były oczekiwania co do standardu i wykończenia, a projektant kierował się podobnymi założeniami ideowymi. Ponieważ strona frontowa znajduje się od północy i od ulicy, zlokalizowano tam otwartą, zewnętrzną galerię komunikacyjną. Jest ona jednak osłonięta ażurową konstrukcją ze szkła profilowego „linit”. Stwarza to poczucie bezpieczeństwa, umożliwiając jednocześnie kontakt wzrokowy z przestrzenią przed budynkiem.

Dla zagadnień definiowania przestrzeni architektonicznej istotne w obu projektach są: założenie stworzenia wysokiej jakości zespołu budynków mieszkalnych, wpisanie ich w istniejący kontekst o określonej wartości historycznej i kulturowej.

## PRZYPISY

[1] A. Loos, *Ornament i zbrodnia*, artykuł zawarty w książce Sarnitza A., *Adolf Loos 1870–1933 architekt, krytyk, dandys*, Taschen, 2006, s. 84–89.

[2] A. Sarnitz, *Adolf Loos 1870–1933 architekt, krytyk, dandys*, Taschen, 2006, s. 12–13.